

Sygn. akt IVPa 50/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu - IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Danuta Jarosz-Czarcińska (spr.)

Sędziowie SSO Danuta Domańska

SSO Joanna Janiszewska-Ziołek

Protokolant st.sekr.sądowy Irena Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2015 r. w Toruniu

sprawy z powództwa **Stowarzyszenia (...) w P.**

działającego na rzecz D. K.

przeciwko **(...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu - IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 26 czerwca 2015 r. sygn. akt IV P 556/14

I. Oddala apelację.

II. Zasądza od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. na rzecz D. K. kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

/-/SSO Joanna Janiszewska-Ziołek /-/SSO Danuta Jarosz-Czarcińska (spr.) /-/SSO Danuta Domańska

Sygn. akt **IV Pa 50/15**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 26 czerwca 2015 r. zasądził od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. na rzecz D. K. tytułem ryczałtów za noclegi:

- 206,88 zł (dwieście sześć złotych osiemdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami od 15 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty,

- 433,76 zł (czterysta trzydzieści trzy złote siedemdziesiąt sześć groszy) z ustawowymi odsetkami od 15 lutego 2013 roku do dnia zapłaty,

- 113,96 zł (sto trzynaście złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy) z ustawowymi odsetkami od 15 marca 2013 roku do dnia zapłaty,
- 355,45 zł (trzysta pięćdziesiąt pięć złotych czterdzieści pięć groszy) z ustawowymi odsetkami od 15 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty,
- 565,60 zł (pięćset sześćdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami od 15 maja 2013 roku do dnia zapłaty,
- 1.225,31 zł (tysiąc dwieście dwadzieścia pięć złotych trzydzieści jeden groszy) z ustawowymi odsetkami od 15 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty,
- 669,74 zł (sześćset sześćdziesiąt dziewięć złotych siedemdziesiąt cztery grosze) z ustawowymi odsetkami od 15 lipca 2013 roku do dnia zapłaty,
- 1.157,83 zł (tysiąc sto pięćdziesiąt siedem złotych osiemdziesiąt trzy grosze) z ustawowymi odsetkami od 15 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty,
- 607,12 zł (sześćset siedem złotych dwanaście groszy) z ustawowymi odsetkami od 15 września 2013 roku do dnia zapłaty,
- 1.523,65 zł (tysiąc pięćset dwadzieścia trzy złote sześćdziesiąt pięć groszy) z ustawowymi odsetkami od 15 października 2013 roku do dnia zapłaty,
- 1.797 zł (tysiąc siedemset dziewięćdziesiąt siedem złotych) z ustawowymi odsetkami od 15 listopada 2013 roku do dnia zapłaty,
- 448,45 zł (czterysta czterdzieści osiem złotych czterdzieści pięć groszy) z ustawowymi odsetkami od 15 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty,
- 387,40 zł (trzysta osiemdziesiąt siedem złotych czterdzieści groszy) z ustawowymi odsetkami od 15 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części; zniósł wzajemnie koszty zastępstwa procesowego między stronami; nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kasy Sądu Rejonowego w Toruniu 473 zł (czterysta siedemdziesiąt trzy złote) tytułem opłaty, od której zwolniony był powód; nie obciążył powoda pozostałą częścią opłaty; wyrokowi w punkcie I nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.500 zł (tysiąc pięćset złotych).

Sąd Rejonowy ustalił, że D. K. był pracownikiem pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T. w okresie **od dnia 23 listopada 2012 roku do 28 lutego 2014 roku** na stanowisku kierowcy. Powód wykonywał pracę jako kierowca międzynarodowy i świadczył również pracę na terenie kraju. W podróży służbowej nocował w kabinie pojazdu. Od 11 grudnia 2013 roku faktycznie nie wykonywał pracy.

W dniu 23 listopada 2012 roku D. K. potwierdził osobnym podpisem na umowie o pracę, że zapoznał się z obowiązującymi u pozwanej regulaminami pracy, wynagradzania oraz przepisami BHP i p-poż. Regulamin pracy i wynagradzania był wywieszony na tablicy w ogólnodostępnym pomieszczeniu Spółki. D. K. faktycznie się z nim nie zapoznał, nie był tym zainteresowany. Poza ustaleniami płacowymi wynikającymi z pisemnej umowy o pracę, strony uzgodniły, że powód będzie otrzymywał dodatkowo 10% od wartości frachtu.

D. K. otrzymywał należności z tytułu zatrudnienia przelewem na konto bankowe. W tytule przelewu wynagrodzenia zasadniczego pozwana wskazywała „pobory”. Należności wykraczające poza wynagrodzenie zasadnicze były wypłacane pod nazwą „zaliczek”. Pierwsza zaliczka została przelana po zakończeniu pierwszej trasy przez D. K.. Następne wpływały w nieregularnych odstępach czasu, w różnej wysokości, niezależnie od danych wynikających ze szczegółowych rozliczeń podróży służbowych. Pod nazwą zaliczek D. K. otrzymywał między innymi dodatkowe wynagrodzenie określone jako procent od frachtu. D. K. nie miał kontroli nad sposobem naliczania i

wypłacania tego składnika wynagrodzenia. Uważał, że jest on zaniżany, co stało się przyczyną podjęcia decyzji o odejściu z pracy u pozwanej.

Pozwana naliczyła pracownikom, w tym D. K., ryczałty za noclegi zagraniczne według stałej stawki 25 euro za nocleg, wynikającej z regulaminu wynagradzania oraz ryczałty za nocleg w kraju według stawek wynikających z ogólnie obowiązujących rozporządzeń Ministra Pracy i Polityki Społecznej. Stawkę ryczałtu za nocleg za granicą przyjmowano według kursu NBP z daty przekroczenia granicy Polski w dniu powrotu pracownika do kraju. Diety i ryczałty także wchodziły w skład kwot określanych w tytułach przelewów jako zaliczki. Nie wymagano od pracowników rozliczania otrzymanych zaliczek. Pozwana naliczyła D. K. za cały okres zatrudnienia należności z tytułu podróży służbowych w kwocie 34.550,77 złotych, w tym ryczałty za nocleg w łącznej wysokości 25.625,77 złotych. Łączna kwota faktycznie wypłaconych zaliczek wyniosła 42.100 złotych.

W latach 2012 i 2013 D. K. prowadził w kalendarzach notatki z wyjazdów, gdzie pod daną datą zapisywał godzinę rozpoczęcia i zakończenia pracy oraz miejsce załadunku/wyładunku towaru. W przypadku korzystania z promu między Francją i Wielką Brytanią, pozostawiał w kalendarzu odcinek biletu. Miejsca pobytu pracownika wynikające z kalendarzy, w znacznej części różniły się od miejsc uwzględnianych przez pracodawcę w rozliczeniach podróży służbowych. Różnica między naliczonymi przez pracodawcę ryczałtami za noclegi, a ryczałtami wynikającymi ze stawek właściwych dla poszczególnych krajów faktycznego noclegu D. K. wyniosła łącznie 9.492,15 złotych.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o dokumenty, zeznania świadków i D. K..

Zeznania świadków korespondowały ze sobą wzajemnie, były logiczne i spójne. Zasadniczo były zgodne także z zeznaniami D. K.. Różniły się tylko o tyle, że D. K. twierdził, iż regulamin pracy i wynagradzania nie był wywieszony na tablicy ogłoszeniowej. Zeznania te Sąd uznał za niewiarygodne nie tylko dlatego, że były one odosobnione, ale też dlatego, że D. K. przyznał, że nie interesował się kwestią regulaminów, zatem jego wiedza w tym zakresie nie jest miarodajna.

Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów, których autentyczność nie była kwestionowana.

W przypadkach, kiedy występowały różnice między danymi wynikającymi z dokumentów szczegółowych rozliczeń podróży służbowych i z notatek pracownika, Sąd uznał za prawdziwe dane wynikające z prywatnych zapisków D. K.. Są one szczegółowe, podają pobyt w konkretnych miejscowościach i godziny przekraczania granicy kraju. Można na ich podstawie odtworzyć przebieg całej trasy przejazdu.

W przeciwieństwie do notatek D. K., dane o miejscach pobytu, zawarte w rozliczeniach podróży służbowych sporządzane przez pracodawcę są wyłącznie orientacyjne i w większości przypadków obejmują wyłącznie jeden kraj, z reguły kraj docelowy, pomijając pośrednie etapy podróży lub nie uwzględniając czasu podróży potrzebnego na dotarcie do kraju docelowego i powrót. Brak wnikliwego ustalania miejsc noclegów i swobodne określanie krajów noclegu miało swoje uzasadnienie w fakcie stosowania przez pracodawcę jednakowej stawki ryczałtu dla wszystkich noclegów zagranicznych.

Różnice między dokumentacją pracodawcy i pracownika kształtują się następująco co do dat obejmujących poszczególne rozliczenia podróży służbowych:

rok 2012

22.11.-24.11. według pracodawcy i pracownika miały miejsce 2 noclegi w kraju,

28.11.-7.12. według pracodawcy miały miejsce dwa noclegi w kraju i 8 w Niemczech, według pracownika dwa noclegi w kraju, dwa w Wielkiej Brytanii i 6 w Niemczech,

9.12.-21.12. według pracodawcy miały miejsce dwa noclegi w kraju i 10 w Niemczech, według pracownika dwa noclegi w kraju, dwa w Wielkiej Brytanii i 8 w Niemczech,

rok 2013

3.01.-15.01. według pracodawcy miał miejsce jeden nocleg w kraju i 12 w Niemczech, według pracownika jeden nocleg w kraju, jeden we W., jeden we Francji i 10 w Niemczech,

16.01.-26.01. według pracodawcy miał miejsce jeden nocleg w kraju i 9 w Wielkiej Brytanii, brak notatek pracownika

28.01.-14.02 według pracodawcy miały miejsce trzy noclegi w kraju i 14 w Niemczech, według pracownika trzy noclegi w kraju, dwa w Wielkiej Brytanii, trzy we Francji i 9 w Niemczech,

18.02.-2.03 według pracodawcy miały miejsce dwa noclegi w kraju i 10 w Wielkiej Brytanii, według pracownika trzy noclegi w kraju, jeden w Danii, jeden na Litwie i 7 w Niemczech,

4.03.-13.03. według pracodawcy miały miejsce dwa noclegi w kraju i 7 w Niemczech, tak samo według pracownika,

13.03.-18.03 według pracodawcy miały miejsce cztery noclegi w kraju i 1 w Niemczech, tak samo według pracownika,

26.03.-29.03 według pracodawcy miały miejsce dwa noclegi w kraju i 1 na Litwie, według pracownika trzy noclegi w kraju, żadnego za granicą,

29.03-12.04. według pracodawcy miało miejsce pięć noclegów w kraju i 9 w Niemczech, według pracownika wyjazd w trasę nastąpił dopiero 2 kwietnia i objął 7 noclegów w Niemczech, 2 we Francji i 1 w Belgii, żadnego w kraju, brak wydruków z tachografu cyfrowego za okres od 30 marca – 1 kwietnia potwierdza, że wyjazd nastąpił 2 kwietnia, wydruk za 29.03 dotyczy poprzedniej trasy zakończonej w tej dacie,

17.04.-20.04. według pracodawcy miał miejsce jeden nocleg w kraju i 2 w Niemczech, tak samo według pracownika,

22.04.-10.05. według pracodawcy miało miejsce 19 noclegów w Niemczech, według pracownika trzy noclegi w kraju, jeden we Francji, jeden na Litwie i 14 w Niemczech,

13.05.-31.05. według pracodawcy miały miejsce jeden nocleg w kraju i 18 w Niemczech, według pracownika trzy noclegi w kraju, jeden we Francji, trzy w Austrii, dwa we W., jeden na Litwie i 8 w Niemczech, a z zapisków i wydruków z tachografu cyfrowego wynika, że trasa zakończyła się 30 maja,

4.06.-6.06. według pracodawcy miał miejsce 1 nocleg w Niemczech, tak samo według pracownika,

11.06.-24.06. według pracodawcy miały miejsce 4 noclegi w Polsce i 9 we Francji, według pracownika 4 noclegi w kraju, 4 we Francji i 5 w Niemczech,

1.07.-11.07. według pracodawcy miał miejsce 1 nocleg w kraju i 9 noclegów w Niemczech, według pracownika jeden nocleg w kraju, jeden Austrii i 8 w Niemczech,

12.07.-24.07. według pracodawcy miały miejsce 4 noclegi w kraju i 8 noclegów we W., według pracownika 12 lipca rano wyjechał do bazy i wieczorem wrócił do bazy, nie pracował 13-14 lipca, wyjechał w trasę zagraniczną dopiero 15 lipca i miał dwa noclegi w kraju i 8 we W., brak wydruków z tachografu za 13-14 lipca,

15-24.07 według pracodawcy miały miejsce 2 noclegi w kraju i 8 we W., tak samo według pracownika,

25.07.-30.07. według pracodawcy miały miejsce 2 noclegi w kraju i 3 w Niemczech, tak samo według pracownika,

31.07.-14.08. według pracodawcy miały miejsce 3 noclegi w kraju i 11 w Niemczech, według pracownika trzy noclegi w kraju, jeden we Francji i 10 w Niemczech,

19.08.-3.09. według pracodawcy miały miejsce 4 noclegi w kraju i 11 w Niemczech, według pracownika 2 noclegi w kraju i 13 w Niemczech,

10.09.-20.09. według pracodawcy miały miejsce 2 noclegi w kraju i 8 w Niemczech, według pracownika 2 noclegi w kraju, jeden we Francji, 5 w Wielkiej Brytanii i 2 w Niemczech,

25.09.-7.10. według pracodawcy miały miejsce 5 noclegów w kraju i 8 w Niemczech, według pracownika trzy noclegi w kraju, 5 w Wielkiej Brytanii i 5 w Niemczech,

8.10.-19.10. według pracodawcy miały miejsce jeden nocleg w kraju i 10 w Niemczech, według pracownika 1 nocleg w kraju, 5 w Wielkiej Brytanii i 5 w Niemczech,

24.10.-26.10. według pracodawcy miały miejsce jeden nocleg w kraju i 1 w Niemczech, tak samo według pracownika,

27.10.-31.10. według pracodawcy miały miejsce 3 noclegi w kraju i 1 w Niemczech, tak samo według pracownika,

6.11.-20.11. według pracodawcy miały miejsce 2 noclegi w kraju i 12 w Niemczech, według pracownika 5 noclegów w kraju, 3 w Wielkiej Brytanii i 6 w Niemczech,

1.12.-10.12. według pracodawcy miały miejsce jeden nocleg w kraju i 8 w Niemczech, według pracownika 1 nocleg w kraju, 4 w Holandii, 1 w Wielkiej Brytanii i 3 w Niemczech.

Podstawą prawną żądania powoda były przepisy:

- rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U.2002.236.1991), obowiązującego do 28 lutego 2013 roku, a stanowiącego w §9, że za nocleg przysługuje pracownikowi zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia, a w razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% limitu,

- rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (Dz.U.2002.236.1990), obowiązującego do 28 lutego 2013 roku, a stanowiącego §7, że za nocleg w hotelu lub innym obiekcie świadczącym usługi hotelarskie pracownikowi przysługuje zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem, a pracownikowi, któremu nie zapewniono bezpłatnego noclegu i który nie przedłożył rachunku, przysługuje ryczałt za każdy nocleg w wysokości 150% diety,

- rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U.2013.167), obowiązującego od 1 marca 2003 roku, stanowiącego w §§ 8 i 16, że za nocleg podczas podróży krajowej w obiekcie świadczącym usługi hotelarskie pracownikowi przysługuje zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem, jednak nie wyższej za jedną dobę hotelową niż dwudziestokrotność stawki diety, a pracownikowi, któremu nie zapewniono bezpłatnego noclegu i który nie przedłożył rachunku, przysługuje ryczałt za każdy nocleg w wysokości 150% diety, natomiast za nocleg podczas podróży zagranicznej pracownikowi przysługuje zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem, w granicach limitu określonego w poszczególnych państwach w załączniku do rozporządzenia, a w razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% limitu.

Zgodnie z załącznikami do cytowanych rozporządzeń, stawki ryczałtu za nocleg, określonego jako 25% diety, należnego w razie nie przedstawienia rachunku, wynosiły w kraju 34,50 złotych do 28 lutego 2013 roku i 45 złotych od 1 marca 2013 roku. Stawki za nocleg za granicą dla następujących krajów, w których nocował D. K., wynosiły natomiast:

Niemcy 25,75 euro do 28 lutego 2012 roku i 37,50 euro od 1 marca 2013 roku,

Włochy 26,25 euro do 28 lutego 2012 roku i 43,50 euro od 1 marca 2013 roku,

Francja 30 euro do 28 lutego 2012 roku i 45 euro od 1 marca 2013 roku,

Litwa 20 euro do 28 lutego 2012 roku i 32,50 euro od 1 marca 2013 roku,

Wielka Brytania 35 euro do 28 lutego 2012 roku i 50 euro od 1 marca 2013 roku,

Dania 200 DKK do 28 lutego 2012 roku i 325 DKK od 1 marca 2013 roku,

Belgia 40 euro od 1 marca 2013 roku,

Austria 130 E 32,50 euro od 1 marca 2013 roku,

Holandia (jako Niderlandy) 32,50 euro od 1 marca 2013 roku.

Według cytowanych rozporządzeń ryczałt przysługuje wyłącznie wtedy, jeśli pracodawca nie zapewnia pracownikowi bezpłatnego noclegu.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 12 czerwca 2014 r., sygn. akt: II PZP 1/14 „Zapewnienie pracownikowi - kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu §9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.), co powoduje, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w §9 ust. 1-3 tego rozporządzenia albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy.”

W wyroku zawarto pogląd, że zapewnienie przez pracodawcę pracownikowi (kierowcy wykonującemu przewozy w międzynarodowym transporcie drogowym) odpowiedniego miejsca do spania w kabinie samochodu ciężarowego, czyli wyposażenie samochodu w odpowiednie urządzenia (leżankę, klimatyzację, ogrzewanie itp.) pozwala na wykorzystanie przez kierowcę w samochodzie dobowego (dzienne) odpoczynku, przy spełnieniu warunków określonych w art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/06; natomiast nie oznacza zapewnienia mu przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu §9 ust. 4 rozporządzenia z 2002 roku.

W dniu 7 października 2014 roku Sąd Najwyższy podjął kolejną uchwałę (sygn. akt. I PZP 3/14) w przedmiocie ryczałtów za noclegi kierowców w kabinie pojazdu, udzielając odpowiedzi na pytanie: „Czy możliwym jest uznanie za bezpłatny nocleg w rozumieniu par. 9 ust. 4 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności, przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, odpoczynku nocnego w kabinie samochodu ciężarowego, jeżeli spełnia on kryteria godziwości?”. W wydanej uchwale Sąd Najwyższy stwierdził, iż „zapewnienie pracownikowi - kierowcy samochodu ciężarowego odpoczynku nocnego w kabinie samochodu ciężarowego podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu par. 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w

sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności, przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju”.

W powyższych orzeczeniach zostało przytoczonych szereg argumentów natury prawnej. Sąd Najwyższy przypomniał, że Umowa europejska dotycząca pracy załóg pojazdów wykonujących międzynarodowe przewozy drogowie (AETR), sporządzona w Genewie 1 lipca 1970 r. (Dz.U. z 1999 r. Nr 94, poz. 1087 ze zm., powoływana jako "umowa AETR"), którą Polska ratyfikowała 15 maja 1992 r. Umowa AETR jako ratyfikowana umowa międzynarodowa stanowi część krajowego porządku prawnego, jest bezpośrednio stosowana i ma pierwszeństwo przed ustawą (art. 91 ust. 1 i 2 w związku z art. 241 ust. 1 Konstytucji RP; por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2005 r., II PK 320/04, OSNP 2006 nr 3-4, poz. 50). Zgodnie z art. 8 ust. 1 umowy AETR, w każdym dwudziestoczerogodzinym okresie kierowca korzysta z dziennego okresu odpoczynku wynoszącego co najmniej jedenaste kolejnych godzin, który to okres może być skrócony pod pewnymi warunkami. Ten dzienny okres odpoczynku może być wykorzystany w pojeździe, jeżeli jest on wyposażony w miejsce do spania i znajduje się na postoju (art. 8 ust. 7 umowy AETR). Umowa AETR nie reguluje jednak w żadnym zakresie wynagrodzenia za pracę kierowców będących pracownikami ani innych świadczeń przysługujących im w związku z pracą.

W prawie unijnym obowiązuje rozporządzenie (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz.U.UE.L. 2006 Nr 102, s. 1). Zgodnie z art. 1 rozporządzenia nr 561/2006, ustanawia ono przepisy dotyczące czasu prowadzenia pojazdu, przerw i okresów odpoczynku kierowców wykonujących przewóz drogowy rzeczy i osób w celu ujednoczenia warunków konkurencji pomiędzy poszczególnymi rodzajami transportu lądowego, zwłaszcza w odniesieniu do sektora transportu drogowego oraz w celu poprawy warunków pracy i bezpieczeństwa drogowego. Ma na celu także przyczynienie się do polepszenia metod monitorowania i egzekwowania przepisów przez państwa członkowskie oraz poprawy warunków pracy w transporcie drogowym. W art. 4 rozporządzenia nr 561/2006 przyjęto definicje podstawowych pojęć, między innymi dziennego (regularnego i skróconego) okresu odpoczynku (lit. g) oraz tygodniowego (regularnego i skróconego) okresu odpoczynku (lit. h). Według art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/2006, jeżeli kierowca dokona takiego wyboru,ienne okresy odpoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i pojazd znajduje się na postoju. Przedmiotem regulacji rozporządzenia nr 561/2006 w żadnym zakresie nie jest wynagrodzenie za pracę kierowców będących pracownikami ani inne świadczenia przysługujące im w związku z pracą. Nie wynika to z treści przepisów rozporządzenia i ich funkcji. Podstawą prawną wydania tego rozporządzenia jest art. 91 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, upoważniający do wydawania aktów dotyczących wspólnej polityki transportowej (art. 90 Traktatu), w szczególności ustanawiających środki pozwalające polepszyć bezpieczeństwo transportu. Przede wszystkim zaś - zgodnie z art. 153 ust. 5 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej - wyłączona jest możliwość regulowania w drodze aktów unijnego prawa pochodnego wynagrodzeń za pracę rozumianych jako wszelkiego rodzaju należności przysługujących pracownikowi od pracodawcy z tytułu zatrudnienia. Powyższe oznacza, że art. 8 ust. 7 umowy AETR oraz art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/2006 dotyczą możliwości wykorzystania przez kierowcę dziennego (także tygodniowego skróconego, ale już nie tygodniowego regularnego) odpoczynku w pojeździe (w kabinie samochodu), jeżeli dokona on takiego wyboru, pod warunkiem, że pojazd posiada odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i znajduje się na postoju. Przepisy te nie dotyczą natomiast uprawnień w zakresie przysługiwania kierowcy od pracodawcy należności na pokrycie kosztów wyjazdów poza bazę w celu wykonywania pracy (podróży służbowych), nie mogą więc służyć ocenie przesłanek takich uprawnień, w szczególności przesłanek przysługiwania ryczałtu za nocleg.

Powołane stanowiska Sądu Najwyższego zaprezentowane zostały w odniesieniu do stanu prawnego obowiązującego do 28 lutego 2013 roku, jednak należy je odnieść także do obecnie obowiązujących przepisów, gdyż aktualne rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej zawiera rozwiązania analogiczne do poprzednio obowiązujących.

Pozwana nie kwestionowała prawa D. K. do otrzymywania ryczałtów za nocleg (sama je naliczyła i wypłacała w okresie zatrudnienia pracownika), natomiast kwestionowała ich wysokość, twierdząc, że zostały naliczone i wypłacone we właściwej kwocie, wyczerpującej roszczenia pracownika. Powoływała się przy tym na treść regulaminu wynagradzania, zgodnie z którym wysokość ryczałtu za nocleg w podróży zagranicznej dla pracowników pozwanej zatrudnionych na stanowisku kierowców wynosi 25 euro (25% ze 100 euro ujednoliconej stawki diety).

Regulamin wynagradzania pozwanej w tym zakresie jest sprzeczny z powołanymi wyżej przepisami wykonawczymi wydanymi na podstawie art. 77⁵ k.p., gdyż jego postanowienia są mniej korzystne dla pracownika niż przepisy wykonawcze, ogólnie obowiązujące. W takim przypadku zgodnie z zasadami wnikającymi z art. 9 §2 k.p. i art. 18 §2 k.p. stosuje się przepisy ogólnie obowiązujące. Sporna była zatem wysokość żądania powoda. Pozwana wskazywała, że kwota wypłaconych powodowi zaliczek, których ostatecznie nie rozliczył, była wyższa od kwoty naliczonych dla niego diet i ryczałtów za noclegi. Na dowód tego przedstawiła dokumenty obrazujące wysokość naliczonych diet i ryczałtów oraz wypłaconych zaliczek, podnosząc zarzut potrącenia.

Zgodnie z przepisem art. 498 k.c. w zw. z art. 300 k.p., gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej.

Aby skutecznie dokonać potrącenia pozwana powinna wykazać, że posiada wierzytelność wobec pracownika. Pozwana powinna wykazać, że przedstawiona do potrącenia kwota nie była pracownikowi należna z innych tytułów. Sama okoliczność, że nie doszło do formalnego rozliczenia otrzymanych zaliczek przez D. K., nie powoduje, że po stronie pozwanej powstała wierzytelność. Sytuacja, gdy pozwana nie wymagała od pracowników rozliczania zaliczek w regulaminowym terminie 14 dni po powrocie z podróży służbowych i wypłacała kolejne zaliczki, nie potrącając też różnicy wynikającej z własnych wyliczeń z wynagrodzenia powoda (art. 87 §1 pkt 3 k.p.) i nie domagając się zwrotu rzekomej nadpłaty nawet po rozwiązaniu umowy o pracę, rodzi domniemanie faktyczne, iż pozwana uważała całość wypłaconej kwoty za należną. W tej sytuacji ciężar dowodu w zakresie wykazania istnienia wierzytelności z tytułu nadpłaty zaliczek obciąża pozwaną. Taki dowód nie został przez nią przedstawiony.

Podkreślić należy, że w dacie wytoczenia powództwa ewentualne wierzytelności pracodawcy wobec pracownika były już przedawnione (art. 291 §2 k.p.). Zgodnie z dyspozycją art. 502 k.c. w zw. z art. 300 k.p. nie stało to na przeszkodzie zgłoszeniu zarzutu potrącenia, jednakże uniemożliwiało domaganie się od pracownika przedstawiania dowodów na okoliczność rozliczenia się z zaliczek.

W przypadku rozliczeń stron niniejszego postępowania, pozwana wypłacając świadczenie nazwane zbiorczo „zaliczką”, realizowała obowiązek zapłaty wszystkich należności przekraczających wynagrodzenie zasadnicze. Zaliczki dotyczyły więc diet, ryczałtów za noclegi i umówionego procentu od frachtu. Na podstawie art. 451 k.c. w zw. z art. 300 k.p. dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. To, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne. Jeżeli dłużnik nie wskazał, który z kilku długów chce zaspokoić, a przyjął pokwitowanie, w którym wierzyciel zaliczył otrzymane świadczenie na poczet jednego z tych długów, dłużnik nie może już żądać zaliczenia na poczet innego długu. W braku oświadczenia dłużnika lub wierzyciela spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest ich kilka - na poczet najdawniej wymagalnego.

Podkreślić należy, że sporządzając dokumentację w postaci szczegółowych rozliczeń podróży służbowych pozwana wyraźnie określiła, jaką kwotę przeznacza na zaspokojenie roszczeń pracownika z tytułu diet i ryczałtów. Pozwana nie określiła natomiast w załączonej dokumentacji, na co przeznaczona była pozostała kwota „zaliczek”.

28.01-14	102.2013	565,80 zł	740,27 zł	174,47 zł	4,1781 zł	3x34,50=103,50	9x28,75=258,75	1x368,29=368,29	376,03					
18.02-28	102.2013	070,30 zł	009,79 zł	-60,51 zł	4,1432 zł	2x34,50=69,00	7x29,75=208,25	746,81				1x200x0, (...)=111,12	1x20€=82,86	
1.03-20	13.03	45,00 zł	45,00 zł	0,00 zł		1x45=45								
4.03-13	03.2013	362,05 zł	179,38 zł	363,13 zł	4,1500 zł	2x45=90	9x37,50=337,50	1089,38						
13.03-18	03.2013	283,29 zł	335,98 zł	51,99 zł	4,1595 zł	4x45=180	1x37,50=37,50	155,98						
26.03-29	04.2013	94,60 zł	135,00 zł	-59,67 zł		3x45=135								
2.04-12	04.2013	148,85 zł	611,64 zł	462,79 zł	4,1061 zł		7x37,50=262,50	1077,84	369,55			1x40€=164,24		
17.04-20	04.2013	294,36 zł	333,39 zł	102,81 zł	4,1118 zł	1x45=45	4x37,50=150	308,39						
22.04-10	05.2013	960,99 zł	622,42 zł	661,43 zł	4,1285 zł	3x45=135	14x37,50=525	2167,46	185,78				1x32,50€=134,1	
13.05-30	05.2013	949,22 zł	513,10 zł	563,88 zł	4,2315 zł	3x45=135	8x37,50=300	1269,45	368,14			3x32,50€=341,50	137,50	
4.06-6	06.2013	605,07 zł	3158,81 zł	52,94 zł	4,2349 zł		1x37,50=37,50	158,81						
11.06-24	06.2013	153,89 zł	770,69 zł	616,80 zł	4,3284 zł	4x45=180	8x37,50=300	811,58	779,11					

1.07-11.07.2013	017,90 zł	482,73 zł	464,83 zł	4,3240 zł	1x45=45	3x37,50€=129,7,20							1x32,50€=140,53
12.07-24.07.2013	023,76 zł	558,07 zł	534,31 zł	4,2186 zł	2x45=90								8x43,50€=1468,07
25.07-30.07.2013	047,40 zł	456,09 zł	158,69 zł	4,2319 zł	2x45=90	9x37,50€=476,09							
31.07-14.08.2013	286,59 zł	893,71 zł	607,12 zł	4,1874 zł	3x45=135	15x37,50€=1570,28€=188,43							
19.08-3.09.2013	348,97 zł	162,22 zł	813,25 zł	4,2507 zł	2x45=90	3x37,50€=2072,22							
10.09-29.09.2013	009,80 zł	636,24 zł	710,40 zł	4,1790 zł	2x45=90	2x37,50€=50€=1845,75							588,06
25.09-7.10.2013	066,28 zł	975,35 zł	909,07 zł	4,2065 zł	3x45=135	3x37,50€=578,75							1251,63
8.10-19.10.2013	089,20 zł	872,40 zł	783,20 zł	4,1769 zł	1x45=45	5x37,50€=583,10							44,23
24.10-26.10.2013	119,70 zł	122,16 zł	52,39 zł	4,1910 zł	1x45=45	3x37,50€=157,16							
27.10-31.10.2013	199,70 zł	739,01 zł	52,34 zł	4,1869 zł	3x45=135	3x37,50€=157,01							
6.11-20.11.2013	343,64 zł	792,09 zł	448,45 zł	4,1789 zł	5x45=225	2x37,50€=50€=626,84							

1.12-10.1822,68	387,40	4,1883	1x45=45	3x37,50=112,50	6x50=300	1x89,42	4x32,50=130	544,48					
zł	zł	zł											
-25	35	9											
625,77	117,92	492,15											

O odsetkach od zasądzonego roszczenia Sąd orzekł na mocy art. 481 §1 k.c. w związku z art. 300 k.p. Powód domagał się odsetek od każdego 15-go dnia kolejnego miesiąca za miesiąc poprzedni. Sąd wziął pod uwagę 14-dniowy termin rozliczenia zaliczki, wynikający z cytowanych rozporządzeń, zatem odsetki od dat wskazanych w pozwie zostały zasądzone co do wyjazdów służbowych zakończonych w miesiącu poprzedzającym naliczenie odsetek.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na mocy art. 100 k.p.c. Powód przegrał proces w 69%, zatem jego żądanie było wygórowane. Jednakże Sąd wziął pod uwagę, iż sprawa miała charakter rozliczeniowy, a pozwana, jako pracodawca, ponosiła odpowiedzialność za niedokonanie prawidłowego rozrachunku w okresie zatrudnienia i po jego zakończeniu. Z tych względów Sąd zniósł koszty zastępstwa procesowego między stronami.

Na podstawie art. 97 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku (Dz. U Nr 167, poz. 1389 ze zm.) Sąd obciążył pozwaną równowartością 31% kosztów sądowych powstałych w niniejszej sprawie tj. opłaty od pozwu.

W pozostałym zakresie opłatę od pozwu poniósł Skarb Państwa mając na uwadze ustawowe zwolnienie od kosztów sądowych pracownika wnoszącego powództwo w sprawie w której wartość nie przekracza 50.000 złotych co wynika z art. 94 pkt. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Sąd nie uznał za słuszne obciążania pracownika pozostałą częścią opłaty z zasądzonego roszczenia.

Zgodnie z art. 477² §1 k.p.c. Sąd nadał wyrokowi w punkcie pierwszym rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty nie przekraczającej równowartości jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany (...) Sp. z o.o. zaskarżając wyrok w części, co do punktów I, III-VI i zarzucając mu naruszenie :

1. art. 291 § 2 k.p. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, iż roszczenie pracodawcy względem pracownika było przedawnione w dacie wytoczenia powództwa, pomimo, że obowiązek zwrotu nadpłaconych zaliczek powstał dopiero z dniem ustania stosunku pracy, co skutkowało przeniesieniem ciężaru dowodu w tym zakresie na pozwanego;
2. art. 232 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przeniesienie na pozwanego ciężaru dowodu w zakresie nie istnienia po stronie powoda obowiązku zwrotu nadpłaconych przez pracodawcę zaliczek, w sytuacji gdy to powód powinien wykazać, że nadpłacone kwoty były mu należne z innego tytułu, co skutkowało nieuwzględnieniem podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia;
3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedokonanie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, w szczególności poprzez nie uwzględnienie postanowień zawartych w § 9 ust. 5 regulaminu wynagradzania, skutkujące przyjęciem, iż roszczenie powoda jest przedawnione, co spowodowało przeniesienie ciężaru dowodu w zakresie braku okoliczności uzasadniających niedokonanie ich zwrotu na pozwanego, a także poprzez nieuprawnione – w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego – przyjęcie, iż pozwany umówił się z powodem na wypłatę dodatkowego wynagrodzenia w wysokości 10% od frachtu, w sytuacji gdy oprócz zeznań samego powoda żaden materiał dowodowy okoliczności tej nie potwierdza;

4. art. 77⁵ § 3 k.p. poprzez jego zastosowanie skutkujące przyjęciem, iż pierwszeństwo nad zasadami dotyczącymi wysokości ryczałtów za noclegi, zawarte w obowiązującym u pracodawcy regulaminie wynagradzania mają regulacje zawarte w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. nr 236, poz. 1991), co skutkowało zasądzeniem na rzecz powoda kwoty 9.492,15 zł;

5. art. 77⁵ § 4 k.p. poprzez jego błędną wykładnię, skutkującą przyjęciem, iż ustalenie w regulaminie wynagradzania ryczałtów za noclegi w wysokości 25 EURO narusza normy prawne zawarte w tym przepisie, w sytuacji gdy regulacja zawarta w przedmiotowym przepisie dotyczy diet, a nie ryczałtów;

6. art. 100 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i dokonanie wzajemnego zniesienia kosztów w sytuacji, gdy pozwany wygrał proces w znacznej części.

Mając na uwadze powyższe zarzuty apelujący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, ewentualnie o jego zmianę i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie w całości i obciążenie pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja w zakresie zarzutów naruszenia prawa materialnego była częściowo uzasadniona, jednakże nie w sposób skutkujący zmianą zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy dopuścił się również dalszej obrazy przepisów prawa materialnego, jednakże i w tym zakresie brak było podstaw do zmiany ocenianego wyroku wobec związania Sądu odwoławczego zakresem apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.).

Przedmiotem niniejszego postępowania była ocena zasadności żądania powoda zapłaty kwoty 30.500 zł tytułem ryczałtu za noclegi podczas odbywania podróży służbowych. Ustalając materialnoprawną podstawę roszczenia w pierwszej kolejności należało odwołać się do ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 r., poz. 1155 ze zm.), która w art. 2 pkt 7 definiuje podróż służbową jako każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu, na polecenie pracodawcy przewozu drogowego poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a (siedziba pracodawcy, na rzecz którego kierowca wykonuje swoje obowiązki, oraz inne miejsce prowadzenia działalności przez pracodawcę, w szczególności filie, przedstawicielstwa i oddziały) lub wyjazdu poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a, w celu wykonania przewozu drogowego.

Pracownikowi wykonującemu podróż służbową przysługują – w myśl art. 21a ustawy – należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem zadania służbowego, ustalone na zasadach określonych w przepisach art. 77⁵ § 3-5 k.p.

Zgodnie z art. 77⁵ § 1 k.p. pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową.

Stosownie natomiast do wywołanych przepisów warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż państwowa lub samorządowa jednostka sfery budżetowej określa się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania (§ 3). Postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika państwowej lub samorządowej jednostki sfery budżetowej (§

4). W przypadku gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów dotyczących podróży służbowych pracowników państwowej lub samorządowej jednostki sfery budżetowej.

W niniejszej sprawie bezspornym było, iż powód jako kierowca w transporcie krajowym i międzynarodowym odbywał podróże służbowe, z którego to tytułu przysługiwały mu należności na pokrycie związanych z tym kosztów.

Katalog przysługujących z tego tytułu świadczeń określają natomiast powołane przez Sąd Rejonowy obowiązujące do 28 lutego 2013 r. przepisy rozporządzeń Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (Dz. U. 236, poz. 1990 ze zm.; dalej jako rozporządzenie z 2002 r. dot. podróży służbowych na obszarze kraju) i pochodzące z tej samej daty rozporządzenie w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. nr 236, poz. 1991 ze zm.; dalej jako rozporządzenie z 2002 r. dot. podróży służbowych poza granicami kraju) oraz obowiązujące od 1 marca 2013 r. wspólne rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. z 2013 r., poz. 167; dalej jako rozporządzenie z 2013 r.). Rozporządzenia te zbieżnie określają, iż z tytułu podróży służbowych krajowych i zagranicznych pracownikom przysługują diety (przeznaczone na pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia, a przy podróżach zagranicznych również innych drobnych wydatków) oraz zwrot kosztów przejazdów i noclegów oraz ewentualnych innych udokumentowanych wydatków, określonych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb. W przypadku podróży krajowych oba rozporządzenia wprost określały także wysokość diet za dobę podróży w kwocie 23 zł (do 28 lutego 2013 r.) i 30 zł po tej dacie oraz zwrot kosztów noclegów, bądź na podstawie rachunku, bądź ryczałtu wynoszącego za każdy nocleg 150 % diety. Natomiast wysokość należności przy zagranicznych podróżach służbowych została uzależniona od kraju pobytu i zawarta w załącznikach do rozporządzeń, z podziałem na wysokość diety i kwoty limitu za nocleg oraz odpowiedniej waluty miejscowej rozliczenia.

U pozwanego, co zostało również bezspornie wykazane, obowiązywał regulamin wynagradzania dla pracowników zatrudnionych na stanowiskach kierowca i kierowca-mechanik, który regulował m.in. kwestię przyznawania i wypłaty „diety i innych należności z tytułu podróży służbowych” zawartą w § 11. W zakresie podróży służbowych krajowych, zarówno w zakresie diet jak i kosztów noclegów, regulamin odwoływał się w zasadzie do „rozporządzenia właściwego ministra” i „obowiązujących przepisów prawa”. Pozwany wprowadził natomiast własne regulacje w zakresie rozliczania zagranicznych podróży służbowych, zarówno w zakresie diety – 100% diety przysługującej pracownikowi na terenie kraju, jak i kosztów noclegów – „do wysokości limitu wynoszącego 100 EURO, a w przypadku braku rachunku za hotel i nocleg w pojeździe przysługuje kwota zryczałtowana w wysokości 25% z obowiązującego u pracodawcy limitu” (§ 11.2-3). § 11.4 przewidywał z kolei, iż diety oraz ryczałty za noclegi z tytułu odbywania podróży służbowych przez pracowników są wypłacane w formie zaliczek, które podlegają rozliczeniu z faktycznie wyliczonymi dietami, co będzie istotne dla dalszych rozważań.

Pozostając jednakże przy ocenie przyznanych powodowi przedmiotowym regulaminem uprawnień z tytułu zagranicznych podróży służbowych należało podzielić ocenę Sądu Rejonowego, uznającego je za w większości pogarszające sytuację powoda w stosunku do przyznanych mu powyżej powołanymi przepisami rozporządzeń z 2002 r. dot. podróży służbowych poza granicami kraju i 2013 r. uprawnień z tego tytułu. Powyższe, jak nie uprawnie w świetle treści uzasadnienia Sądu Rejonowego ocenia apelujący, nie zostało zakwalifikowane jako wyczerpujące przesłanki naruszenia art. 77⁵ § 4 k.p., który to przepis faktycznie ogranicza uprawnienia pracodawców z zakresie określania wysokości diet, nie kosztów podróży (przysługujących ryczałtów). Sąd Rejonowy w pełni uprawnienie odwołał się do zasad ogólnych prawa pracy – art. 9 § 2 k.p. i art. 18 § 2 k.p., ustanawiający gwarancję dla pracowników, iż postanowienia układów zbiorowych pracy i porozumień zbiorowych oraz regulaminów i statutów nie mogą być

dla nich mniej korzystne niż przepisy Kodeksu pracy oraz innych ustaw i aktów wykonawczych. Postanowienia takie są nieważne, a zamiast nich stosuje się odpowiednie przepisy prawa pracy (w rozumieniu art. 9 § 1 k.p.). Regulacje zawarte w § 11.3 regulaminu wynagradzania obowiązującego u pozwanego w zakresie przyznawania należności z tytułu kosztów noclegów podczas zagranicznych podróży służbowych są natomiast niezgodne z regulującymi tą kwestię przepisami rozporządzenia z 2002 r. dot. podróży służbowych poza granicami kraju i rozporządzenia z 2013 r. w zakresie, w jakim przyznają pracownikom (w tym powodowi) niższą wysokość kosztów noclegów (ryczałtów) w stosunku do określonych w załącznikach do w/wym. aktów wykonawczych.

Niezgodność ta ma jednakże charakter częściowy, nie całościowy, jak nieuprawnienie ocenił Sąd Rejonowy. Brak jest bowiem przeszkód aby pracodawca przyznawał pracownikom korzystniejsze uprawnienia z tytułu podróży służbowych niż wynikające z przepisów prawa pracy, a takie uprawnienia oczywiście wyprzedzają minimalne gwarancje prawa pracy. Pozwany określił stały limit zwrotu kosztów noclegów na kwotę 100 EURO oraz odpowiednio 25 EURO (25%) kwoty ryczałtu w przypadku nieudokumentowania kosztów noclegu. Tożsamą zależność wprowadzają również przepisy § 9 ust. 2 rozporządzenia z 2002 r. dot. podróży służbowych poza granicami kraju oraz § 16 ust. 2 rozporządzenia z 2013 r. stanowiąc, iż w razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% limitu, o którym mowa w ust. 1, tj. od kwot określonych w załączniku. Skrupulatna analiza powołanych przepisów – kwot limitu za nocleg wskazanych w załącznikach – nakazuje natomiast ustalić, iż ustalona przez pozwanego kwota limitu (i tym samym ryczałtu) była korzystniejsza w przypadku Litwy – limit 80 EURO (ryczałt 20 EURO) oraz Danii – limit 800 DKK (ryczałt 200 DKK, ustalony na dzień rozliczenia podróży służbowej w dniu 28 lutego 2013 r. wyniósł 82,86 zł, zaś ryczałt ustalony według regulaminu wynagradzania, tj. 25 EURO wyniósłby 103,58 zł). W tym zatem zakresie należało Sądowi Rejonowemu postawić zarzut naruszenia 77⁵ § 3 k.p. wobec zastosowania mniej korzystnych przepisów prawa pracy. Powyższe jednakże pozostawało poza zakresem zarzutów apelacji, złożonej jedynie przez stronę pozwaną, co uniemożliwiało ingerencję Sądu Okręgowego.

Za trafny należało uznać również zarzut naruszenia art. 291 § 2 k.p. i przyjęcie przedawnienia roszczeń pozwanego zgłoszonych do potrącenia. Przyjęcie przedawnienia miało w istocie charakter arbitralny, nie poparty żadnymi ustaleniami faktycznymi ani marginalnym chociażby uzasadnieniem prawnym. Również dla Sądu Okręgowego nieczytelnym jest co legło u podstaw przyjęcia przedawnienia roszczeń pozwanego i od jakiej daty Sąd Rejonowy przyjął rozpoczęcie jego biegu. Z pewnością datą to nie mogło być zakończenie stosunku pracy (28 lutego 2014 r.), które jak słusznie podnosi pozwany stanowiło datę graniczą dla obowiązku rozliczenia się z wypłacanych w toku zatrudnienia zaliczek, o czym stanowił § 9.5 regulaminu wynagradzania. Nie sposób przyjąć, iż Sąd Rejonowy zastosował zasady rozliczeń wynikające z art. 87 k.p. czy przepisów powołanych rozporządzeń, wprowadzających 14-dniowy termin rozliczenia podróży służbowych po ich zakończeniu, albowiem i tak w obu przypadkach nie doszłoby do całkowitego przedawnienia roszczeń pozwanego w dacie wytoczenia powództwa.

Sprzeczne z prawem ustalenia przedawnienia roszczeń pozwanego zgłoszonych do potrącenia, nie podważa jednakże zasadności dalszego rozstrzygnięcia w tym przedmiocie. Pozwany wywodzi, iż złożył poza procesowe oświadczenie o potrąceniu powołując się na załączone do odpowiedzi na pozew pismo z dnia 5 września 2014 r. (k. 126). Oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią (art. 61 k.c.). Ustawodawca przyjął dla tej skuteczności teorię doręczenia. Pozwany nie wykazał skuteczności złożonego oświadczenia, za co nie można uznać kserokopii samego nadania przedmiotowego pisma (k. 128), nie zaś jego odbioru. Powyższa wadliwość mogłaby zostać skorygowana poprzez procesowy zarzut potrącenia, który dla swojej skuteczności musiałoby być jednak wówczas połączony z materialnotechniczną czynnością, o której mowa w art. 499 k.c., tj. z jednoczesnym złożeniem oświadczenia o potrąceniu drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe. Złożenie oświadczenia o potrąceniu przez pełnomocnika procesowego może wywołać skutek w postaci umorzenia wierzytelności, jeśli jest on do tego dodatkowo i wyraźnie umocowany. Pełnomocnictwo procesowe obejmuje z mocy samego prawa umocowanie jedynie do ściśle określonych czynności materialnoprawnych, tj. zawarcia ugody, zrzeczenia się roszczenia albo uznania powództwa, jeżeli wymienione czynności nie zostały wyłączone w danym pełnomocnictwie (art. 91 pkt 4 k.p.c.). Pełnomocnictwo procesowe nie obejmuje zatem co do zasady umocowania do złożenia oświadczenia o potrąceniu, czy też przyjmowania

takiego oświadczenia (tak też: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 20 października 2004 r., I CK 204/04, OSNC 2005/10/176; wyroku Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2009 r., IV CSK 356/2008, LexPolonica 2077693; wyroku Sądu Najwyższego z 12 października 2007 r., V CSK 171/2007, LexPolonica 2092255). Takiego umocowania nie zawierało również pełnomocnictwo udzielone pełnomocnikowi pozwanego (k. 40), co w konsekwencji nakazywało przyjęcie, iż oświadczenie o potrąceniu nie zostało skutecznie złożone powodowi.

Jak słusznie ocenił Sąd Rejonowy wiarygodność zgłoszona do potrącenia nie została również wiarygodnie wykazana. Nie ulega wątpliwości, iż warunkiem skuteczności potrącenia jest nie tylko wymagalność obu wierzytelności, ale przede wszystkim ich istnienie. Oświadczenie o potrąceniu wywołuje skutki określone w przepisach prawa materialnego tylko wówczas, gdy obie potrącane wierzytelności rzeczywiście przysługują osobom będącym względem siebie jednocześnie dłużnikami i wierzycielami (wyrok SN z dnia 8 grudnia 2011 r., IV CSK 488/11, LEX nr 1131137). Jako źródło podstawy potrącenia pozwany wskazał fakt nie rozliczenia się powoda z wypłacanych regularnie w całym okresie zatrudnienia zaliczek – we wskazanej przez pozwanego, a przyjętej przez Sąd Rejonowy kwocie 42.100 zł. Bezsprzeczne również było, iż w tej kwocie mieściło się 34.550,77 zł wypłaconych z tytułu podróży służbowych, rozliczonych w oparciu powyższej podważone postanowienia regulaminu wynagradzania. Z prostego matematycznego wyliczenia wynikałoby, iż do rozliczenia pozostała kwota 7.549,23 zł na korzyść pozwanego. W tej sytuacji trudnym jest natomiast przyjęcie, iż została ona niejako „podarowana” powodowi, albowiem pozwana z własnej inicjatywy nie domagała się jej zwrotu aż do wytoczenia niniejszego powództwa. Powyższe jest oczywiście niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego jak i zasadami prowadzenia działalności gospodarczej, dążącej do maksymalizacji zysków. Pozwany o należnościach od powoda „przypomniął” sobie dopiero w odpowiedzi na wytoczone przez niego powództwo, i to właśnie z tej perspektywy należało oceniać powołaną wiarygodność.

Wiarygodność ta, jak wykazało postępowanie dowodowe, w rzeczywistości bowiem nie istniała, o czym świadczy zachowanie pozwanego w momencie zakończenia stosunku pracy. Powód od dnia 11 grudnia 2013 r. faktycznie zaprzestał świadczenia pracy, zaś do jego formalnego zakończenia doszło 28 lutego 2014 r. W tym okresie, jak wyjaśnił R. F., pracownik pozwanego odpowiedzialny za zarządzanie firmą od strony administracyjno-finansowej, dokonano rozliczenia czasu pracy powoda, uznając jego nieobecność jako wykorzystanie urlopu wypoczynkowego, a „pozostały czas został rozliczony jako nadgodziny. Na końcu był zrobiony przelew na resztę nadgodzin. Była to kwota około 400 zł”. Trudno w takiej sytuacji uznać, iż pracodawca dokonując skrupulatnego rozliczenia czasu pracy pracownika, zaniechał jednocześnie rozliczenia innych należności ze stosunku pracy, czekając – zgodnie z § 9.5 regulaminu wynagradzania – na rozliczenie przez pracownika. Powyższemu zaprzeczył sam R. F. wskazując, iż „Rozlicza się kierowcę, kiedy kierowca odchodzi. Wcześniej szkoda na to czasu”. Pozwany, od czasu faktycznego zaprzestania świadczenia pracy przez powoda miał dwa i pół miesiąca na dokonanie rozliczenia zaliczek, jak i miał możliwość ich bieżącego potrącenia z wypłacanego wynagrodzenia (art. 87 § 1 pkt 3 k.p.). Pozwany żadnego potrącenia nie dokonał, co więcej wypłacił powodowi dodatkowe wynagrodzenie z tytułu pracy w nadgodzinach (wskazywane 400 zł). Powyższe w pełni uzasadniało natomiast przyjęcie, iż pozostała „niezagospodarowana” kwota 7.549,23 zł stanowiła rozliczenie frachtu należnego powodowi jako umowny element wynagrodzenia; zgłoszony na tym tle zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie był zasadny. To właśnie wszechstronne rozważenie materiału dowodowego, w tym nielogiczność przyjęcia, iż pozwany świadomie nie rozliczył się z odchodzącym pracownikiem z kwoty ponad 7 tys. zł, uzasadniało przyjęcie, iż kwota ta była powodowi należna jako mająca oparcie w powołanych ustanych uzgodnieniach stron.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się wreszcie naruszenia art. 100 k.p.c. Przedmiotowy przepis pozwala w przypadku częściowego uwzględnienia żądań stron na dokonanie bądź wzajemnego zniesienia kosztów bądź stosunkowego rozdzielenia kosztów, bądź włożenie na jedną ze stron obowiązku zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Wybór danego rozstrzygnięcia został poddany sądowej ocenie słuszności, nie zaś regułom matematycznym określonej proporcji korzystności rozstrzygnięcia dla obu stron (por. orzeczenie SN z dnia 30 kwietnia 1952 r., C 290/52, OSNCK 1953, nr 4, poz. 99; postanowienie SN z dnia 17 czerwca 2011 r., II PZ 10/11, LEX nr 1068033; postanowienie SN z dnia 11 września 2013 r., III CZ 37/13, LEX nr 1402619). Oznacza to, iż mimo

widocznej dysproporcji sąd jest uprawniony do odmiennego od arytmetycznego orzeczenia o kosztach procesu, jeżeli względy słuszności przemawiają za odstąpieniem od ogólnych zasad orzekania o kosztach procesu.

O zastosowaniu zasady wzajemnego zniesienia kosztów procesu decyduje kryterium słusznościowego rozłożenia obowiązku ponoszenia tych kosztów, nie jest natomiast bezwzględnie wymagane dokładne wyliczenie stosunku wygranej do przegranej. W takim wypadku sąd powinien wskazać na te względy, ponieważ słuszność leży u podłoża każdego rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu, zaś sam charakter sprawy nie może przesądzać o zastosowaniu pierwszej z reguł wskazanych w art. 100 k.p.c. (por. postanowienie SN z dnia 11 września 2013 r., III CZ 37/13; LEX nr 1402619). W niniejszej sprawie takiego zarzutu nie można Sądowi Rejonowemu postawić, a wybór wzajemnego zniesienia kosztów procesu oparty na powołanej argumentacji nie narusza art. 100 k.p.c.

Reasumując, mimo wskazanych uchybień, Sąd Okręgowy zobowiązany był uznać skarżone orzeczenie – w zakresie poddającym się kontroli instancyjnej – za ostatecznie prawidłowy. Apelacja podlegała oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono natomiast w myśl zasady odpowiedzialności stron za wynik postępowania (art. 98 k.p.c.) nakładając na pozwanego obowiązek zwrotu stronie powodowej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, których wysokość ustalono na podstawie § 12 ust 1 pkt 1 w zw. z § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

/-/SSO D. Domańska /-/SSO D. Jarosz-Czarcińska /-/SSO J. Janiszewska-Ziołek